

Marceli Olma

Sposoby wartościowania w socjolekcie uczniowskim (na przykładzie przezwisk nauczycieli)

We współczesnej praktyce szkolnej uczniów w kontaktach oficjalnych w stosunku do nauczycieli i innych pracowników oświaty obowiązuje dwuczłonowy system nazewniczy: imię + nazwisko lub jego zredukowany jednoczłonowy wariant: nazwisko (ew. imię w przedszkolu i w młodszych klasach szkoły podstawowej). Polska etykieta językowa każe poprzedzać go grzecznościowym zwrotem *Pan / Pani* lub bardziej rozbudowanym *Pan / Pani Profesor* (zwyczaj upowszechniony w szkołach średnich). W przypadku kontaktów z osobami pełniącymi w placówce rozmaite funkcje administracyjne znacznie częściej oficjalne wypowiedzi uczniowskie zbudowane są według schematu *Pan / Pani* + stanowisko (np. *dyrektor, bibliotekarka, pedagog*). Powyższe formuły pozwalają nie tylko na utrzymanie pożądanego dystansu między kadrą pedagogiczną a jej podopiecznymi, ale również służą wyrażaniu honoryfikatywności (Huszczka 1996). Wszelkie odstępstwa od tych utrwalonych norm językowych pociągają za sobą mniej lub bardziej doniosłe konsekwencje oraz działania wychowawcze.

Z przeprowadzonych kilkanaście lat temu badań (Zgólkowa 1991, 1999; Czarnecka 2000; Przybylska 2002) wynika jasno, że uczniowie są świadomi zasadniczych różnic pomiędzy językiem, którym winni się posługiwać w oficjalnych kontaktach szkolnych, a językiem używanym w obrębie grup rówieśniczych w szkole i poza nią, a nawet w domu rodzinnym. Za pomocą przymiotników waloryzujących takich jak: *nudny, śmieszny, formalny, niemodny, suchy*, uczniowie krytycznie oceniają oficjalną odmianę polszczyzny, przeciwstawiając jej szkolno-młodzieżową gwarę (dialekt, żargon), którą cechują: *swoboda, luz, atrakcyjność i oryginalność*. Młodzi użytkownicy języka polskiego podkreślają między obiema odmianami zasadnicze różnice nie tylko w zakresie aspektu poprawnościowego. Istoty slangu młodzieżowego upatrują głównie w swoistym, bo czerpiącym z języków obcych, korzystającym obficie z kultury masowej, a nade wszystko nacechowanym emocjonalnie słownictwie i frazeologii.

Integralną częścią leksyki uczniowskiej są przezwiska – nazwy osobowe nadawane rówieśnikom, a zwłaszcza nauczycielom i innym pracownikom szkoły.

Imiona, nazwiska, przezwiska i przydomki tworzą, jak wiadomo, system antropimiczny danego języka / odmiany językowej. Zagadnienie nazw osobowych zostało na gruncie języka polskiego opracowane wyczerpująco, zarówno w odniesieniu do polszczyzny dawnej, jak i współczesnej, ogólnej, regionalnej i gwarowej¹. Na temat służących doraźnej identyfikacji i dyferencjacji przezwisk i przydomków, które funkcjonują głównie w środowiskach wiejskich, dysponujemy dziś również dosyć bogatą literaturą przedmiotu z zakresu etnografii i językoznawstwa (Kosiński 1908; Zborowski 1922; Tokarzówna 1954; Sychta 1956; Kamińska 1958; Pawłowski 1968; Mączyński 1970; Skulina 1974).

Nieoficjalność, fakultatywność i wtórność jako konstytutywne cechy przezwisk szczególnie wyraźnie podkreślają czerpiące z języka młodzieżowego i koncentrujące się na przezwiskach nauczycieli publikacje Hanny Popowskiej-Taborskiej (1960), Marii Michasiewiczowej (1972) i Sławomira Gali (1975) oraz artykuły Kazimierza Długosza na temat przezwisk uczniowskich (1983a, 1983b).

Zagadnienie stosunków interpersonalnych w szkole, cech indywidualnych i autorytetu nauczyciela podejmują badania Mariana Śnieżyńskiego, w szczególności praca *Przezwiska nauczycieli* (Kraków 2003), w której autor z punktu widzenia pedagogiki i psychologii osobowości ukazuje pochodzenie i związek przezwisk z osobą nauczyciela, a także ich zabarwienie emocjonalne. Dopelnienie całości stanowi stustronicowe ujęcie tabelaryczne wszystkich zgromadzonych przezwisk, uszeregowanych według nacechowania pozytywnego, neutralnego lub negatywnego. Jest to zatem praca najbliższa podejmowanej tu problematyki, pomimo że korzysta z dorobku językoznawstwa, szczególnie zorientowanego aksjologicznie, w bardzo niewielkim zakresie. Trudno też się zgodzić z autorem w kilku miejscach, gdzie np. przezwiska: *Chłystek, Juruzelski, Krowa, Łysa, Matrona, Pastuch, Plująca, Pryszcz, Teściowa*, klasyfikuje on jako nacechowane pozytywnie, nie przytaczając obok uczniowskich motywacji.

Jak już zostało zaznaczone, mówiąc o wartościowaniu w środowiskowych odmianach języka – socjolektach, nie sposób nie uwzględnić prac z zakresu językoznawstwa, zwłaszcza publikacji Jadwigi Puzyniny (np. 1982a, 1982b, 1984, 1992, 1997), Stanisława Grabiasa (1981, 1997), Marii Zaręby (1999, 2001, 2005), Elżbiety Laskowskiej (1992), publikacji stanowiących pokłosie ogólnopolskiego konwersatorium z cyklu „Język a Kultura” (1991a, 1991b, 1993, 2003) czy konferencji *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, zorganizowanej przez Zakład Logopedii i Lingwistyki Edukacyjnej Akademii Pedagogicznej w Krakowie w 1997 roku (1999).

Podstawę materiałową niniejszego artykułu stanowią wypowiedzi uczniów starszych klas szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum ogólnokształcącego, zgromadzone na podstawie anonimowych ankiet przeprowadzonych we wrześniu 2005 roku

¹ Z powodu ograniczeń objętościowych nie podaję tutaj szczegółowych danych bibliograficznych dotyczących powszechnie znanych prac Witolda Taszyckiego, Jana Stanisława Bystronia, Alfreda Zaręby, Mieczysława Karasia, Henryka Borka, Józefa Bubaka, Kazimierza Rymuta i innych autorów.

w placówkach w Krakowie, Bielsku-Białej i Gorlicach. Łączna liczba ankietowanych wyniosła 380 uczniów, z czego 127 uczęszcza do szkoły podstawowej (klasy 4–6), 109 do gimnazjum (klasy 2–3) i 154 do liceum (klasy 2–3). Zadaniem ankietowanych było podanie przezwiska / przezwisk, jakimi określani są obecni lub jakimi określani byli przez nich dawni nauczyciele i inni pracownicy szkoły, w zależności od zajmowanego stanowiska lub nauczanego przedmiotu. Uczniowie zostali dodatkowo poproszeni o pisemne umotywowanie każdego z przezwisk.

W wyniku przeprowadzonych badań zgromadzono 675 przezwisk, z czego 112 nie zostało przez uczniów uzasadnionych. Z punktu widzenia celu, jaki przyświeca autorowi, przezwiska nieumotywowane pozostaną na marginesie dalszych rozważań, gdyż analiza formalna czy semantyczna samych przezwisk nie gwarantuje trafności wniosków dotyczących nacechowania emocjonalnego określeń uczniowskich ani systemu wartości przez nich preferowanego. Potwierdzeniem tych słów niech będzie zanotowane przez kilkunastu gimnazjalistów odapelatywne przezwisko *przyjaciel* i funkcjonujące w bielskim LO przezwisko *lekarz*. Leksemy te w polszczyźnie ogólnej i w jej środowiskowych odmianach mają raczej pozytywne konotacje, natomiast wtedy gdy występują w funkcji przezwiska, należy ustalić każdorazowo na podstawie motywacji ich aktualne zabarwienie.

Opracowania z zakresu onomastyki, słowniki ogólne języka polskiego, wreszcie doświadczenie osobiste pozwalają na sformułowanie roboczej definicji przezwiska jako 'dodatkowej, ale fakultatywnej nazwy, która w codziennych kontaktach zastępuje nazwisko'. Ma ono zdolność apelatywnej charakterystyki nosiciela przez odsłanie do desygnatu, wydarzenia albo zespołu okoliczności, dzięki którym powstało (Łobodzińska, Tomczak 1988: 11). W praktyce szkolnej przezwiska nauczycieli są nielegalne i nieoficjalne, najczęściej nieakceptowane lub wręcz nieznanne pedagogom, niosą zwykle odpowiednie nacechowanie emocjonalne, oddają typowe właściwości nauczyciela wskutek specyficznego przekształcenia imienia, nazwiska, poprzez metaforyczne lub depersonifikujące ujęcie sposobu bycia, wyglądu zewnętrznego, zachowania się czy prezentowanego stosunku do wychowanków².

1) W obrębie tak zdefiniowanej kategorii przezwisk należy wskazać te, które zatraciły już charakter indywidualny, gdyż są motywowane nazwą wykładanego przedmiotu, funkcją pełnioną przez nauczyciela lub innego pracownika szkoły. Są one używane przez uczniów wszelkiego typu szkół na terenie całego kraju. Dominują tutaj formacje słowotwórcze powstałe niekiedy w wyniku jednego tylko procesu (dezyntegracja podstawy słowotwórczej), albo, co zdarza się znacznie częściej, odrzuceniu jakiegoś elementu wyrazu podstawowego towarzyszy sufiksacja, zmiana paradygmatu odmiany, a nawet oboczność głoskowa³:

² Zapropionowana definicja pozwala na włączenie do klasy przezwisk formacji motywowanych stanowiskiem, imieniem lub nazwiskiem nauczyciela. zresztą podobnie traktują je autorzy cytowanych tutaj opracowań.

³ Z oczywistych powodów szczegółowa analiza słowotwórcza każdej formacji z osobna jest tutaj niemożliwa, zresztą budowa wielu przezwisk jest niejednoznaczna, np.: *psychol* – czy doszło tutaj tylko do skrócenia ostatniej zgłoski, czy dwóch sylab, czemu towarzyszyło dodanie ekspresywnego sufiksu *-ol*.

- Dyr** – *dla skrótu* (G 32, L 51)⁴,
Dyra – *skrót, oszczędzamy na czasie, tak się mówi, bo trzeba się zmieścić w SMS-ie* (L 59),
Dyrcia – *bo krócej i śmiesznie* (P 4),
Dyrcio – *tak jest żartobliwie* (L 12),
Dyrek – *po co się męczyć z mówieniem, kiedy i tak wystarczająco dużo od nas wymagają* (G 9),
Dyrka – *bo jest kobietą* (G 13, L 17),
Dyro – *z pokolenia na pokolenie* (L 14),
Dyryk – *zdrobnienie od nazwy Dyro, tak się mówi* (L 2),
Księżulek – *lubię go* (P 1),
Księżulek – *bo jest fajny, bo mi go czasem żal* (P 9, G 16),
Pedagogczka – *to pani, którą bardzo lubimy* (P 2),
Pedagogowa – *bo pedagogiem jest baba* (G 3),
Pedagożka – *bo pedagogiem jest kobieta* (P 8),
Psycholozka⁵ – *słyszałem od brata* (G 1),
Psychol – *bo ma kontakty z psychologami, to też jest psycholem, nie lubię jak mi coś tłumaczy, wyjaśnia* (G 5),
Psychus – *bo jest psychusem* (G 1),
Doktorek – *bo jest miła* (P 1),
Doktórka – *bo od doktor* (P 2),
Pielęgniara – *jest duża* (P 9),
Pielęgniareczka – *bo jest fajna* (P 4),
Pielęgniarcz – *bo krócej* (P 1),
Pielęgnica – *bo stale chodzi za nami i dogląda, jak wyglądamy* (G 8),
Pielęgnowająca – *bo pielęgnuje* (P 1),
Siostrunia – *jest miła, lubię ją* (P 3),
Świetlicówka – *bo pracuje w świetlicy* (P 3),
Świetliczanka – *bo pracuje w świetlicy* (P 8),
Świetlik – *bo krócej, inaczej* (P 1),
Woźniara – *bo jej nie lubię* (P 18),
Woźnica – *bo jej nie lubię* (P 4),
Woźnowa – *bo od słowa woźna* (P 1),
- Anglica** – *przezwiśko nielubianej nauczycielki języka angielskiego* (G 16),
Bibliotekara – *bo jej nie lubię* (P 6),
Biolog – *pleć* (L 6),

⁴ Symbole literowe po przezwiśku i jego motywacji okolicznościowej oznaczają odpowiednio: P – przezwiśka użył uczeń szkoły podstawowej, G – przezwiśko odnotowane w gimnazjum, L – przezwiśko użyte przez ucznia liceum ogólnokształcącego, liczba zaś oznacza ilość użyć. W artykule niniejszym odnotowano tylko wybrane motywacje podane przez ankietowanych uczniów.

⁵ Wszystkie przezwiśka oraz umieszczane obok nich motywacje (oznaczone kursywą) zostają wiernie przytoczone w ślad za wypełnionymi przez uczniów ankietami. Autor tekstu nie wprowadza żadnych korekt i nie poprawia błędów, gdyż są one jednym z cech wyróżniających socjolektu uczniowskiego.

Chemicura – *nauczycielka chemii, przedmiotu nielubianego przez uczniów* (G 3).
Chemiczka – *bo uczy chemii* (L 45),
Geografica – *bo nie jest lubiana przez uczniów* (G 11),
Geografka – *pozytywnie o nauczycielce geografii* (G 6),
Historyk – *jest mężczyzną* (G 31),
Histruś – *nauczyciel historii, który jest b. sympatyczny* (P 12),
Matematyka – *od przedmiotu* (L 34),
W-fistka – *kobieta* (G 21).

Przytoczone przezwiska pokazują, iż uczniowie nie zważają na ograniczenia normatywne w zakresie tworzenia niektórych nazw żeńskich od odpowiednich męskich. korzystają niemal ze wszystkich możliwości, jakie stwarza derywacja słowotwórcza (Kreja 1964, 1969), szczególnie chętnie sięgając do sufiksacji (głównie za pomocą przyrostka *-ka*) i derywacji wstecznej (zwłaszcza uczniowie szkoły podstawowej), zmiana paradygmatu odmiany zachodzi okazjonalnie. Pomimo że większość użytych tutaj formantów nosi w polszczyźnie ogólnej wyraźne piętno nacechowania emocjonalnego (Satkiewicz 1978), tworzenie derywatów od nazw stanowisk, funkcji i nauczanych przedmiotów nie zawsze służy waloryzacji przezywanych osób (zestawienie obejmuje 8 przezwisk z motywacją pozytywną i tyle samo z negatywną na łączną liczbę 41). Równie często jest wyrazem sprzeciwu wobec szkolnej nomenklatury oraz buntu wobec wymagań stawianych przez opiekunów. Wygoda językowa i pośpiech wsparte czynnikiem ekspresywnym każą uczniom używać bardziej ekonomicznych wariantów niejednokrotnie wielozgłoskowych czy wielocłonowych nazw oficjalnych typu: pan(i) dyrektor(ka), nauczyciel(ka) języka polskiego.

Scharakteryzowane tu przezwiska mają jednak na celu przede wszystkim dyferencjację nauczycieli (kobieta : mężczyzna), inne znaczenia formantów nie zawsze są dostrzegane przez uczniów (nie znajdują odzwierciedlenia w motywacjach uczniowskich).

Do podobnych wniosków skłaniają poniższe formacje opisowe:

a) przezwiska nauczycielek:

pani ze świetlicy (powtarzające się motywacje: *pleć, kobieta*) (P 32),

kobita od anglika (L 6),

babka z fizy (L 11),

babka od geografii (G 9);

b) przezwiska nauczycieli:

facet od biologii (wspólna motywacja: *pleć, mężczyzna*) (G 3),

gość z anglika (L 6),

gościu z matmy (L 1).

Stałym elementem tych konstrukcji są kolokwializmy: *babka, facet, gość / gościu, kobita*, wraz z wyrażeniem przyimkowym, którego częścią jest rzeczownik – obowiązująca w języku ogólnym nazwa przedmiotu lub jej zniekształcona, skrócona postać.

2) Drugą dość liczną grupę wśród określeń nauczycieli stanowią formacje słowotwórcze motywowane przez imię metrykalne nosiciela. Podobne nazwy w środowisku wiejskim, w obrębie rodziny, niekiedy też miejsca pracy, pełnią funkcję hipokorystyczną, patronimiczną lub feminatywną. W kontaktach z nauczycielami dzieciom i młodzieży nie przysługuje prawo do posługiwania się nimi, zyskują zatem status antroponimów nieoficjalnych i jako przezwiska funkcjonują w uczniowskim slangu:

a) przezwiska żeńskie:

Bacha – od imienia *Barbara* (G 2),

Baśka – *ma łagodne usposobienie* (L 4),

Becia – od imienia *Beata, bardzo miła pani* (P 2),

Hela – od imienia (G 1),

Heńka – od imienia *Henryka* (L 12),

Ulka – *jest sympatyczna* (P 6),

Ziutka – *nauczycielka o imieniu Józefa, nieco śmieszna, ale niegroźna* (L 3),

Zocha – od imienia, *młoda nauczycielka* (L 3);

b) przezwiska męskie:

Adaś – od imienia *Adam* (G 2).

Antek – od imienia, *jest to bardzo miły, lubiany ksiądz* (G 5),

Czarek – od imienia *księdza Cezary* (L 2).

Heniek – *imię, miło usposobiony człowiek* (L 2).

Iruś – od imienia, *młody, zagubiony nauczyciel* (L 1),

Jasiu – od imienia *Jan* (L 2),

Jędrus – *bo ma na imię Andrzej i jest b. sympatyczny* (G 4),

Krzycho – *bo to fajny i przystojny gość* (L 1),

Maciuś – od imienia (L 1),

Pawelek – od imienia (P 1),

Stasiu – od imienia *dyrektora – Stanisław* (L 5),

Staszek – *imię dyrektora* (L 7).

Większość spośród przytoczonych przezwisk powstała od podstaw zdeintegrowanych, najczęściej początkowa część imienia (pierwsza sylaba) pozostała bez zmian, odrzuceniu uległy dalsze zgłoski zastąpione formantem słowotwórczym *-ka* (przezwiska żeńskie) / *-ek* (przezwiska męskie) albo formantem z podstawową głoską *-ś-* lub *-ch-*. Widać tu również nietypową dla rzeczowników męskich formę z końcówką fleksyjną *-o*, a także formy wołaczowe w funkcji mianownika oraz przezwiska utworzone od gwarowych form imion *Andrzej* i *Józefa*.

Odnosząc się do tytułu niniejszego referatu, należy zauważyć, że wykorzystane tutaj formanty słowotwórcze służące w języku ogólnym do tworzenia nazw zdrobnień i spieszceń, a zatem derywatów o wyrazistym nacechowaniu emocjonalnym (co potwierdzają niektórzy ankietowani motywujący przezwisko jednym z przymiotników waloryzujących występujących w funkcji gramatycznej przydawki lub orzecznika), zaczynają pełnić w socjolekcie uczniowskim także inne funkcje – mogą im-

plikować politowanie, podziw, lekceważenie lub być wyrazem sympatyzującej bądź ironicznej postawy wobec nauczyciela.

Ostatnie dwa przezwiska wspomnianego typu powstały wskutek adideacji leksykalnej:

Staszic – *ze względu na imię* (L 14),

Cezar – *od imienia Cezary, ze względu na imię, kształt, zachowanie, pasuje do imienia, ponieważ na drzwiach gabinetu księdza jest napisane „dziupła cezura”* (L 43).

3) Przewiska utworzone od nazwisk nauczycieli stanowią pokąźną część całego analizowanego zbioru antroponimicznego. Można wśród nich wyróżnić kilka grup:

a) formacje odnazwiskowe powstałe wskutek sufiksacji za pomocą jednego z femiatywnych formantów typowych dla polszczyzny ogólnej (*-owa*) lub gwarowej (*-ula, -ka*):

Bieńkula (L 23),

Borkowa (wszystkie mają jednakową motywację: *od nazwiska*) (L 32),

Chrobakowa (P 12),

Dworzakowa (G 9),

Kubiczkula (P 12),

Nikielka (G 2),

Sporyszka (G 5),

Tatarka (L 11),

Zdrowakowa (L 8);

b) przezwiska utworzone od nazwisk na drodze derywacji wstecznej:

Podos – *od nazwiska nauczyciela Podosek* (L 15);

c) przezwiska utworzone od nazwisk wskutek dezintegracji podstawy i sufiksacji za pomocą jednego z przyrostków deminutywnych lub hipokorystycznych, nieco rzadziej poprzez zmianę paradygmatu odmiany i alternacje głoskowe (co może prowadzić niekiedy do zrównania przezwisk z odpowiednimi apelatywami):

Błaszka – *od nazwiska Blachura* (P 5),

Gacuş – *od nazwiska Gacek* (P 9),

Kinia – *od nazwiska Kin* (L 24),

Kulka – *ze względu na nazwisko Kula, związane z wyglądem* (L 18),

Piwko – *od nazwiska nauczycielki Piwińska* (G 12),

Sapcio – *nazwa od nazwiska Sapeta i od zachowania się, bo jest pedantem* (L 3),

Ziółko – *od nazwiska Ziółkowska, niezła aparatka* (L 11);

d) przezwiska utworzone wskutek zniekształcenia nazwiska pod wpływem wyrazów pospolitych funkcjonujących nierzadko w polszczyźnie potocznej:

Gaśnica – *od nazwiska Gasidło, bo nie pozwala ze sobą dyskutować* (G 11),

Gaśnik – *od nazwiska* (G 2),

Gostek – *od nazwiska Kostka* (L 5),

- Kobyła** – *przerobione nazwisko Kobiela* (G 14),
Oferma – *od nazwiska Herma* (G 22),
Skarpeta – *od nazwiska Sapeta* (P 35),
Skin – *od nazwiska Kin, ma krótko obcięte włosy* (L 3),
Zakala – *prawie od nazwiska Kazala, związane z nazwiskiem, pasuje do nazwiska, stresuje ludzi* (L 51).

W przypadku przezwisk utworzonych od nazwisk nauczycieli uczniowie prawie zawsze wskazują na ich związek z nazwiskiem, stosunkowo rzadko motywują ich nadanie innymi względami (zachowaniem się, wyglądem). Pomimo wyrazistych wykładników formalnych typowych dla wyrazów o nacechowaniu dodatnim (zdobnień, spieszceń) żadne z przytoczonych przezwisk nie zyskało motywacji wartościującej dodatniej. Adideacja leksykalna niektórych przezwisk prowadzi do wniosków, że o ich powstaniu decyduje humorystyczne, żartobliwe skojarzenie z apelatywem, a dopiero później pojawiają się próby dodatkowych wyjaśnień, poszukiwania podobieństw między charakterem / wyglądem nauczyciela a nazwą pospolitą.

4) Kolejny typ nieoficjalnych nazw osobowych stanowią przezwiska pochodzące od innych, niewymienionych dotąd nazw własnych funkcjonujących w języku polskim i nie tylko polskim (imion / pseudonimów postaci znanych z ekranu, pism młodzieżowych, nazw zespołów muzycznych, produktów itp.). Wartościowanie przyzwanych nauczycieli odbywa się tutaj poprzez porównywanie ich do telewizyjnych, książkowych czy reklamowych pierwowzorów. Wśród analizowanych antroponimów przeważają przezwiska jednoczłonowe, np.:

- Alvaro** – *nauczyciel podrywający uczennice i nauczycielki, bardzo przystojny* (L 7),
Barbie – *od wyglądu, bo się modnie ubiera zawsze jest umalowana i ładnie uczesana* (P 21),
Batman – *ksiądz, bo ma czarną sutannę przypominającą kostium Batmana* (P 6),
Godzilla / Gozillaz / Godzilla – *od wielu lat tak się przyjęło, tak słyszałem i widziałem, tak mi pasuje, z powodu zachowania, ze względu na masę i rozmiary p. dyrektor, jest bardzo duża i czarna, duża i zła i wrzeszczy, waga i strach jaki sięje, wyglądu dziwnie, tusza i wygląd, bo bije i złe wspomnienia, ze względu na swoją tuszę i niemiły wyraz twarzy, bo to przygrubawa starsza pani z wąsem, ale w sumie fajna babka, jest to okropna i nieszczęśliwa kobieta* (L 78),
Gonzo – *ma wielki nos* (G 4),
Guliwer / Guliwerek – *czyta nam przygody Guliwera* (P 7),
Manuela – *nauczycielka, która bardzo głośno się śmieje* (P 17),
Matrix – *jest nieprzewidywalny* (L 2),
Mentos – *bo pani ma brzydki oddech* (P 5),
Pamela – *ze względu na wygląd, duży biust, ma wielkie zderzaki* (L 29),
Pokemon – *bo ma dziwną twarz* (P 3),
Sanepid – *bo sprawdza czystość* (G 2),

Shakira – *podobieństwo* (L 12).

Shaza – *ma podobną fryzurę do piosenkarki* (G 2).

Wśród przerwisk dwuczłonowych można wymienić:

Big Cyc – *chyba nie trzeba tłumaczyć, z powodu dużego biustu i jej gabarytów, piersi 2 w 1* (L 51),

Strażnik Teksasu – *surowy nauczyciel* (G 17),

Stuart Malutki – *od jego wzrostu* (P 2),

Tak-Tak – *w reklamie TAK-TAK jest pingwin* (P 1).

Jak wynika z przytoczonych przykładów, w tej grupie przerwisk dominują przeniesienia – antroponimy pozbawione dodatkowych wykładników formalnych. Wszystkie zaś posiadają motywację okolicznościową (niekiedy dosyć wyrazistą), wskazującą na wygląd zewnętrzny, preferowany sposób ubierania się, typowe zachowania nauczycieli itp. Znalazły się tutaj również dwa przerwiska powstałe wskutek przeniesienia zdrobniałych imion (przewisk) dzieci nauczycieli na nich samych. mają one prawdopodobnie charakter ironiczny:

Lesia – *od przerwiska córki* (L 12),

Zbysiu – *od przerwiska syna Michała* (G 3).

W zebranych materiale dostrzeżono tylko jedno przerwisko, które jest przeniesieniem nazwiska bohatera utworu literackiego⁶.

5) W wyniku przeprowadzonych badań zgromadzono pokaźną ilość przerwisk motywowanych apelatywami. Stanowi ona blisko połowę całego zbioru, jest wewnętrznie mocno zróżnicowana pod względem formalnym i znaczeniowym. Z uwagi na przejrzystość dalszego wywodu warto uszeregować antroponimy wspomnianego typu według ich motywacji i dopiero w obrębie tak zdefiniowanych grup można oddzielić przerwiska utworzone za pomocą wykładników formalnych od tych, które są tzw. przeniesieniami. Bardziej szczegółowa analiza winna pokazać rodzaje zmian znaczeniowych zachodzących pomiędzy przerwiskiem a jego podstawą:

a) przerwiska motywowane wyglądem i cechami zewnętrznymi:

Babcia – *ze względu na wiek* (L 31),

Balon – *bo jest gruby i niski* (G 7),

Blondasek – *młody, miły nauczyciel, który ma jasne włosy* (P 4),

Bomba – *bo jest ładna* (L 6),

Bufet – *ma duży biust* (L 2),

Chudzielec – *bo jest strasznie chudy* (G 8),

Chudzina – *bo jest strasznie chuda* (P 2),

Ciacho – *nauczyciel jest młody i przystojny* (L 7),

Czarnulka – *nauczycielka ma czarne włosy i ciemną karnację* (P 1),

⁶ Sporo tego typu przerwisk odnotowały H. Popowska-Taborska i M. Michasiewiczowa w artykułach z przełomu lat 60. i 70. minionego wieku.

- Czarownica** – *bo ma czarne włosy i nigdy się nie czesze* (P 19),
- Darksister** – *czarna siostra, zawsze ubrana na czarno* (G 6),
- Diabeł** – *bo jest podobna do diabła* (P 3),
- Dupa** – *bo bardzo się stroi* (G 5),
- Elegancik** – *nauczyciel modnie się ubiera i używa przyjemnych wód kolońskich* (G 11),
- Grubas** – *bo jest gruba, ze względu na wagę* (P 32),
- Karzelek** – *bo jest bardzo mała* (P 9),
- Kowbojka** – *od kowbojskich butów, jakie nosi* (L 13),
- Kółeczko** – *bo ma kolczyki w kształcie kólek* (P 6),
- Maniura** – *ze względu na wygląd, ze względu na wygląd i ubiór i staranność wymowy* (L 24),
- Mędrzec** – *jest brodaty i mędrkuje* (G 5),
- Mister** – *bo jest przystojny* (L 12),
- Miś** – *n. jest otyły, z wyglądu przypomina misia, ale jest b. miły* (P 3),
- Mucha** – *jest mała i cicho mówi* (G 41),
- Nochal** – *bo ma duży nos* (P 1),
- Pasztet** – *jest brzydka* (G 1),
- Pielucha** – *bo na biało ubrana* (P 2),
- Pyskacz** – *bo pyskuje i krzyczy* (G 1),
- Rudzielec** – *od koloru włosów, który jest b. intensywny przed świętami, wyglądu wtedy jak gdyby wyszła spod kosiarki* (L 3),
- Rydwan** – *ze względu na swój wiek* (L 1),
- Seniorita** – *od wieku* (G 1),
- Sikorka** – *ma miły głos* (P 2),
- Słonica** – *bo jest gruba i chodzi ciężko* (G 32),
- Sowa** – *przypomina sowę z gazetki szkolnej* (P 12),
- Sum** – *od wąsa nauczyciela* (P 18),
- Szpila** – *bo jest szczupła i wysoka* (G 11),
- Tłuścioch** – *nauczycielka miała zawsze tłuste, rozpuszczone włosy* (G 1),
- Trupiol** – *bo ma bladą twarz* (P 4),
- Tyranozaur** – *bo jest groźna* (G 16),
- Wiewióra** – *msze św. odprawia z prędkością torpedy, jest rudy* (L 7),
- Wytrzeszcz** – *bo pani od geografii ma dziwny wzrok i dziwne nawyki, ma oczy zawsze na górze, ma duże, wylupiające i odstające oczy* (L 17),
- Zyzula** – *od zęza* (G 3),
- Żuchwa** – *ma dziwną twarz* (L 1),
- Żupan** – *od sposobu ubierania się* (G 1),
- Żyrafa** – *bo jest wysoka jak żyrafa* (P 2).
- Wśród przymiotników wyrażonych formami przymiotnikowymi można wymienić:
- Bezzębna** – *nauczycielka ma brzydkie zęby, większość jest koloru czarnego* (G 3),
- Groźna** – *bo jest straszna i groźna* (P 2),

Kłapciaty – *bo ma kłapciate, odstające uszy* (P 1),

Kudłaty – *bo nauczyciel z wf był łysy* (L 1),

Mrożna – *bo mrozi wzrokiem* (P 1),

Zgrzybiała – *bo jest stara* (G 5).

Z zakresu słowotwórstwa komponowanego wskazać należy następujące przezwiska:

Biała Dama – *bo chodzi ubrana na białe* (G 2),

Cyckonosz – *od wielkiego biustu* (G 1),

Czarna Żyrafa – *bo jest czarna i wysoka* (P 3),

Facet w Czerni – *no bo jak inaczej?* (G 2),

Łysa Pała – *nie lubię jej* (P 1),

Man in Black – *bo jest księdzem* (G 1),

Mister Jajcarz – *przystojny i z humorem* (L 1),

Myszogłów – *od wyglądu, udaje rybę, szczeka na lekcji, profil twarzy – zmuto-
wana mysz XXI wieku* (L 9),

Przestraszony Nietoperz – *wygląda jakby była wciąż wystraszona i zdziwiona*
(L 1),

Tłusty Zad – *bo jest gruba* (G 8),

Żel Man – *od dużej ilości żelu na włosach* (G 2);

b) przezwiska od wykonywanych czynności, zachowania się:

- utworzone na drodze derywacji:

Anonsjerka – *sekretarka, która anonsuje petentów chcących wejść do gabinetu
dyrektora* (G 5),

Batmanka – *bo lata po całej szkole w fartuchu* (P 2),

Chrząkacz – *bo pochrząkuje w charakterystyczny sposób przed odpytywaniem*
(G 7),

Donosiciel – *bo skarży się wychowawcy na uczniów* (P 9),

Histeryczka – *nauczycielka, która wciąż martwi się, że tyle jest jeszcze do zro-
bieniu, a matura tuż* (L 1),

Internetówka – *lubi nas puszczać na Internet* (P 1),

Papierówka – *bo ma kontakt z papierem* (P 1),

Pedancik – *bo pasuje do jego zachowania* (L 5),

Plujak – *bo pluje podczas mówienia* (P 18),

Pomiatarka – *bo zamiata, pomiata* (P 1),

Powiernik / Spowiednik – *pedagog, któremu uczniowie mogą powiedzieć wszyst-
ko i mogą być pewni, że zostanie to między nimi* (G 1),

Szywniak – *dyrektor, nie zna się na żartach* (L 12),

Ściślak – *bo ściśle wszystkich zasad przestrzega* (G 1),

Świruska – *bo często świruje* (G 23),

Wrzaskuła – *bo wrzeszczy z byle powodu* (P 2),

Wybawiciel – *pielęgniarka – zwalania z lekcji* (P 1),

Zastrzykowa – *daje zastrzyki* (P 3),

Zboczeniec – *zachowuje się nieprzychylnie* (L 42),

Zgredek – *nauczyciel przymusza i zrzędzi* (G 3),

Zgredziucha – *bo często narzeka* (G 1);

- przerwiska powstałe na drodze zmian znaczeniowych:
- metafory powstałe na skutek podobieństwa zachowań modyfikowanego niekiedy procesem ironii:

Adwokat – *nauczycielka, która broni swoich wychowanków przed innymi nauczycielami* (G 8),

Cwel – *nie ma swojego zdania, a się wymądrza, i dlatego go nie lubię* (G 1),

Erotoman – *nauczyciel klepie uczennice, nauczyciel dotyka uczennice i składa im niemoralne propozycje* (L 4),

Galareta – *bo nauczycielka bardzo się trzęsie* (P 2),

Kaczka – *specyficzny styl chodu pani od chemii, od poruszania się* (G 25),

Lama – *bo pluje, mówiąc coś ekscytującego* (L 13),

Nadwrażliwa – *spoko babka* (L 1),

Rzeźnik – *jest bardzo ostra, ze względu na sposób nauczania* (L 2),

Wieszak – *prostuje się na widok ludzi* (L 1),

Zrzęda – *stale jej się coś nie podoba* (P 1),

Dygający Patyk – *chuda jak rura, ma drgawki, jeśli chodzi o UE* (L 5),

Krzykliwy Learn – *p. uczy nas uczyć się, zawsze krzyczy, tłumacząc* (L 2),

Maniak Książek – *bo książki czyta i czyta* (P 1),

Rumun Zboczeniec – *jest obleśny i wulgarny* (L 1),

Siostra Miłosierdzia – *ma taką funkcję więc jej to pasuje* (G 1).

Charakter metonimiczny mają określenia przedmiotów i przyrządów, którymi na co dzień posługują się nauczyciele i inni pracownicy oświaty (formalnie mogą nimi być wyrazy współcześnie niemotywowane albo nacechowane emocjonalnie augmentatywa lub deminutywa i hipokoristika):

Bakteria – *bo uczy biologii* (G 1),

Biały Fartuch – *bo pielęgniarka biega w białym fartuchu po całej szkole* (P 1),

Biblioteczka – *bo tam pracuje* (P 1),

Ekierka – *nauczycielka matematyki* (G 1),

Globus – *bo uczy geografii* (G 1),

Karetka – *bo udziela pomocy, bo nas ratuje, jak jest źle* (P 2),

Kolba – *bo uczy chemii i jest grubawa* (L 3),

Książeczka – *bo pożycza książki* (P 1),

Miotła – *bo ma miotłę* (P 1),

Pędzelek – *nauczycielka plastyki* (P 16),

Pierwiastek – *bo uczy chemii* (G 2),

Pigula – *pielęgniarka* (G 3),

Strzykawa – *od strzykawki* (P 2),
Szczotka – *bo ma szczotkę* (P 1),
Wodzia – *bo do sprzątnania używa wody* (P 1),
Czerwony Krzyż – *bo udziela pomocy jak czerwony krzyż* (P 1);

c) przezwiska uwzględniające cechy wewnętrzne nauczycieli, ich sposób bycia itp.:

Jędza – *bo jest nieżyczliwa i wredna, od charakteru, bo jest stara, brzydka i zła, bo jest złośliwa* (G 5),
Pizda – *wredna, wstrętna baba* (G 1),
Satanista – *bo jest zła* (G 1),
Smutaska – *stale poważna, nie uśmiecha się* (P 1),
Szatanistka – *bo jest zła* (P 1),
Trep – *jest głupi i próbuje nami rządzić* (L 1),
Wiedźma – *bo jest niedobra* (P 1),
Zolza – *często się klóci i jest zła* (G 1),
Żarówka – *od jego inteligencji* (L 4),
Żyleta – *surowo ocenia, jest b. stanowcza i wymagająca* (L 17),
Baba Jaga – *bo jest niemila i nieprzyjemna* (P 1),
Baba Jędza – *jest nieprzyjemna i zła* (P 1),
Bomba Zegarowa – *nauczyciel historii, nigdy nie wiadomo, kiedy zacznie pytać* (G 1),
Menda Społeczna – *jest wciąż niezadowolona z nas* (G 1),
Mister Zły – *przystojny wygląd, ale złośliwy* (L 3),
Niewyżyty Zboczeniec – *bo nauczyciel klepie uczennice...* (L 7),
Postrachy Szkoły – *bo wszyscy się jej boją* (P 18),
Rzeźnik zza Jeziora – *wredny charakter i brak pedagogicznego podejścia do młodzieży* (L 3),
Widmo Szkolne – *bo boję się tego jej gabinetu i jej też* (P 1),
Wredna Baba – *bo nie zachowuje się fair, jest nieprzyjemna* (G 1),
Wredny Babolud – *stale na nas krzyczy* (P 1),
Zakala Mister – *złośliwy, aczkolwiek przystojny* (L 2),
Żelazna Dama – *niesympatyczna nauczycielka* (G 1);

d) przezwiska utworzone od nazw pospolitych oznaczających sprawowaną godność, urząd, funkcję, stopień pokrewieństwa:

Boss – *rzędzi w szkole* (L 12),
Ciociu – *tak się przyjęło* (G 9),
Dyktator – *bo rządzi i kieruje* (G 1),
Król – *bo rządzi szkołą* (P 1),
Ociec – *wszystko wie najlepiej i chce wszystkim rozkazywać* (L 1),
Szeryf – *bo pilnuje porządku* (L 17),
Wujek F... – *dyrektor – bo chciałby być bliski uczniom, ale mu nie wychodzi* (L 1);

e) przezwiska od ulubionych zwrotów, powiedzonek nauczycieli:

Coca-Cola – *na wszystko radzi wypicie coca-coli* (L 51),

Doradca – *bo zawsze mówi: „ja wam dobrze radzę”* (L 12),

Gagatek – *od powiedzonka „ale z was gagatki”* (G 6),

Głęb – *bo tak określa uczniów, którzy czegoś nie umieją* (P 2),

Lekarz – *ksiądz często mówi, że uleczy chore dusze grzeszącej młodzieży* (L 19),

Przyjaciel – *nauczycielka z ang. klamie, że jest naszym przyjacielem, stawia nam same 1 i mówi, że to dla naszego dobra, chce być naszym przyjacielem, stawiając kolejną ocenę niedostateczną, nauczycielka ciągle powtarza, że robi to dla naszego dobra i wstawia każdemu 1* (L 34),

Truczna – *mówi do nas: „trucizny”* (G 6),

Oooo! To Masz Grypę! – *bo to stała reakcja na dolegliwości ucznia* (L 1),

Pani od „Czy Zjadłeś Śniadanie?” – *stale o to pyta* (P 1),

Pani Śniadanie – *ciągle pyta, czy zjedliśmy śniadanie, jest męcząca* (P 4).

Przytoczone przezwiska skłaniają do wniosku, że spośród dostępnych operacji antroponimotwórczych najczęściej zachodzi proces przeniesienia nazw na skutek podobieństwa lub, znacznie rzadziej, przyległości sensów. Dominują tu metafory zwierzęce i metafory ze świata przedmiotów, wskazać również można przezwiska o charakterze metonimicznym. Niezbyt często do tworzenia przezwisk odapelatywnych wykorzystywane są środki morfologiczne – zwracają uwagę formanty przyrostkowe: *-as, -och, -ol, -ula*, oraz ich rozszerzone warianty: *-asek, -ulka*. Zdarzają się również przypadki derywacji wstecznej, której może towarzyszyć alternacja głoskowa. Zmiana paradygmatu odmiany zachodzi sporadycznie (*Wytrzeszcz*). Z zakresu słowotwórstwa komponowanego wskazać można pokąźną liczbę zestawień, w obrębie których często występują wyrazy niemotywowane lub derywaty o silnym nacechowaniu pejoratywnym (*bubolud, jajcarz, menda, widmo, zad, zakala, zboczeniec* itp.).

Antroponimizacja apelatywów jest zatem swoistym przejawem konkretyzacji ich leksykalnego znaczenia, stałego związania z jednym i tym samym desygnatem nieznanym szerszemu użytkownikowi języka. Stąd ograniczenie występowania tego typu przezwisk do kręgu tej samej klasy, szkoły.

Podsumowanie

Nadawane przez uczniów przezwiska skłaniają do wniosków ogólnych dotyczących ich modalnej postawy wobec nauczycieli, pozwalają również na rekonstrukcję preferowanego przez dzieci i młodzież systemu wartości.

Przezwiska i ich motywacje zanotowane przez uczniów szkoły podstawowej dowodzą, iż na tym etapie przeważa wartościowanie wyrażane wprost, za pomocą

środków leksykalnych. najczęściej przymiotnikowo (*bo jest fajna, dobra / zła, miła / wredna / straszna*) lub konotacyjnie (*Diabeł, Jędrza, Wiedźma, Zołza*). Uczniowie w wieku 10–12 lat, tworząc przezwiska, wykorzystują również możliwości, jakie oferuje system słowotwórczy języka polskiego. Posługują się znaczną ilością formacji deminutywnych i hipokorystycznych ewokujących oceny pozytywne (m.in.: *Gacusi, Książeczka, Pielęgniareczka, Ulka*), jak również augmentatywów powstałych wskutek derywacji sufiksальной lub wstecznej. Te z kolei mają charakter pejoratywny (*Tłuścioch, Trupiol, Strzykawa, Wiewióra*). Przypadki użycia środków tekstowych (metafory i metonimie) należą do rzadkości (np. *Baba Jaga, Czarownica, Ekierka, Miotła, Wodzia*).

Proporcje pomiędzy przezwiskami nacechowanymi pozytywnie i negatywnie są na etapie szkoły podstawowej porównywalne, z niewielką przewagą tych ostatnich.

Licealiści zaś zdecydowanie częściej sięgają do bardziej skomplikowanych środków służących wartościowaniu, posługują się przede wszystkim wyszukaną nierzadko metaforą (w tym metonimią i synekdochą), derywacja afiksальная lub paradygmatyczna służy tu do wyrażania zróżnicowanych odczuć (niechęci, politowania, lekceważenia, złości; rzadziej – sympatii, uznania, szacunku). Melioratywne formanty słowotwórcze pełnią funkcję ekspresywną, ale w odróżnieniu od polszczyzny ogólnej, często niosą nacechowanie negatywne, dlatego wiele spośród przezwisk ma charakter ironiczny (Sarnowski 1991, Grochola-Szczepanek 1999). Źródłem ironii może być też sprzeczność pomiędzy posiadającym pozytywne konotacje apelatywem a powstałym wskutek przeniesienia lub derywacji nieoficjalnym antroponimem o nacechowaniu zdecydowanie negatywnym. Socjolektowi uczniowskiemu w szkole średniej nieobce są także *composita*, zwłaszcza złożenia jako wykładnik żartobliwie-pejoratywnej ekspresji wartościującej (np. *cyckonosz, myszoglów*). Jej wyrażaniu służą też z pewnością sporadyczne przypadki wymowy / zapisu przezwisk stylizowanych na formy gwarowe (*Kobita, Maniura, Ociec*), jak również elementy zaczerpnięte z języków obcych, zwłaszcza z języka angielskiego (*Boss, Krzykliwy Learn, Man in Black, Seniorita, Well, Żel Man*).

Motywacje przezwisk sformułowane przez licealistów wyrażają niekiedy oceny ambiwalentne (*Godzilla, Mister Zły, Zakala Mister*), na podstawie wielu spośród nich bardzo trudno ustalić, jaki jest naprawdę stosunek uczniów do nauczycieli. Z całą pewnością do wartościowania jednoznacznie pozytywnego dochodzi nader rzadko. Taki charakter mają przede wszystkim niektóre przezwiska motywowane wyglądem zewnętrznym (*Eleguncik, Dupa, Maniura, Pedancik*) i tylko jedno przezwisko w zebranych materiale podkreślające walory intelektualne nauczyciela (*Żarówka*). Nie bez znaczenia jest tutaj również różnica płci pomiędzy przezywającym i przezywanym.

Sposoby wartościowania nauczycieli przez uczniów gimnazjum i wykorzystane do tego celu środki są bliższe młodzieży licealnej, jednakże zwraca tutaj uwagę niemal całkowity brak ocen pozytywnych. Negatywnemu wartościowaniu służą oprócz wymienionych wcześniej środków wyrazy pospolite, a nawet wulgarne w funkcji przezwisk bądź wyzwisk (*Cwel, Cyckonosz, Pedal, Piżda, Trep, Zboczeniec, Zgreddek, Zgredziucha*).

Spośród wszystkich środków wartościowania wyróżnionych przez J. Puzyninę (1982: 111 i nast.) najistotniejsze w slangu uczniowskim zdają się zatem środki słowotwórcze (zaliczane do środków systemowych) i leksykalne (systemowe bądź tekstowe). Uczniowie starsi wykorzystują również środki oparte na frazeologizmach, a także na tropach i figurach tekstowych.

Wśród kryteriów wartościowania nauczycieli przez uczniów przeważają kryteria odcuciowe, obyczajowe i moralne, znacznie rzadziej estetyczne, sporadycznie poznawcze (intelektualne).

Przezwiseka, niezależnie od ich motywacji okolicznościowej i formy, są integralną częścią języka uczniowskiego. Ich funkcja polega na selektywnej, lecz nader sugestywnej charakterystyce nauczycieli i pozostałych pracowników szkoły. Obdarzone niezwykle silnym ładunkiem emocjonalnym, nie służą tajności ani zawodowości jako podstawowym kategoriom socjolektalnym (Grabias 1997: 145–159), ale są wyrazem krytycznego postrzegania i twórczej ekspresji językowej dzieci i młodzieży.

Bibliografia

- Czarnecka K., 2000, *Uczniowska odmiana współczesnej polszczyzny w świadomości jej użytkowników*, Poznań.
- Długosz K., 1983a, *Proszę pana, bo on się przeżywa, czyli o przezwiskach uczniów szkół podstawowych*. „Poradnik Językowy”, z. 1, s. 25–37.
- Długosz K., 1983b, *Przezwiseka uczniów zaczerpnięte z programów telewizyjnych i dzieł literackich*. „Poradnik Językowy”, z. 10, s. 435–439.
- Gała S., 1975, *Z zagadnień klasyfikacji antropimów, na przykładzie przezwisk nauczycieli*. Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego, t. XXI, s. 43–55.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.
- Grabias S., 1997, *Język w zachowaniach społecznych*. Lublin.
- Grochola-Szczepanek H., 1999, *Deminutywa i augmentatywa jako jeden ze sposobów wartościowania, na przykładzie materiału gwarowego ze wsi Rzepiska na Spiszu*. [w:] *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, red. J. Oźdźyński, S. Śniatkowski. Kraków, s. 391–399, Studia Logopedyczne, nr 5.
- Huszcza R., 1996, *Honoryfikatywność. Gramatyka, pragmatyka, typologia*, Warszawa.
- Język w kręgu wartości. Studia semantyczne*, 2003, red. J. Bartmiński. Lublin.
- Kamińska M., 1958, *Nazwiska i przezwiseka ludności wieśniaczej w Łowickiem*. „Onomastica”, t. IV, z. 1, s. 79–120.
- Kosiński W., 1908, *Nazwiska i przydomki mieszkańców Skawiny*. „Lud”, t. XIV, s. 160–164.
- Kreja B., 1964, *Słowotwórstwo nazw żeńskich we współczesnym języku polskim. Wybrane zagadnienia*. „Język Polski”, t. XLIV, s. 129–140.
- Kreja B., 1969, *Słowotwórstwo rzeczowników ekspresywnych w języku polskim. Formacje na -ik, -k-, -isko i -ina*, Gdańsk.
- Laskowska E., 1992, *Wartościowanie w języku potocznym*, Bydgoszcz.
- Lobodzińska R., Tomczak L., 1988, *Współczesne przezwiseka polskie. Analiza formalna i znaczeniowa*, Acta Universitatis Wratislaviensis, nr 968, Warszawa.

- Mączyński J., 1970. *Nazwiska łodżian XI–XIX w.*. Łódź.
- Michasiewiczowa M., 1972. *O przezwiskach nauczycieli w żargonie uczniów rzeszowskich*. „Język Polski”, t. LII, s. 132–139.
- Nazwy wartości. Studia leksykalno-semantyczne*, 1992, red. J. Bartmiński, M. Mazurkiewicz-Brzozowska, Lublin.
- Pawłowski E., 1968. *Przezviska ludowe mieszkańców wsi Sromowce Wyzne*. [w:] *Symbolae philologicae in honorem Vitoldi Taszycki*, red. S. Hrabec et al., Wrocław, s. 250–259.
- Popowska-Taborska H., 1960. *O przezwiskach nauczycieli*, „Język Polski”, t. XL, s. 113–121.
- Przybylska R., 2002. *O najnowszym słownictwie polskim*, „Polonistyka”, nr 9, s. 516–524.
- Puzynina J., 1982a. *O pojęciu słownictwa etycznego*, „Prace Filologiczne”, t. XXXI, s. 119–126.
- Puzynina J., 1982b. *Językoznawstwo a aksjologia*. „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego”, t. XXXIX, s. 23–32.
- Puzynina J., 1984. *Problemy aksjologiczne w językoznawstwie*. „Poradnik Językowy”, z. 9–10, s. 539–556.
- Puzynina J., 1992. *Język wartości*, Warszawa.
- Puzynina J., 1997. *Słowo, wartość, kultura*. Lublin.
- Sarnowski M., 1991. *Deminitivum jako znak ironii*, *Język a Kultura*, t. 3: *Wartości w języku i tekście*, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz, s. 41–50, Wrocław.
- Satkiewicz H., 1978. *Wskaźniki słowotwórcze przynależności wyrazów do stylu potocznego*. [w:] *Z zagadnień słownictwa współczesnego języka polskiego*, red. M. Szymczak, Wrocław, s. 161–167.
- Skulina T., 1974. *Przezviska w systemie antroponimicznym*. *Studia z Filologii Polskiej i Słowiańskiej*, t. XIII, s. 213–234.
- Sychta B., 1956. *Przezviska u Kaszubów*, „Język Polski”, t. XXXVI, s. 97–108, 205–217.
- Śnieżyński M., 2003. *Przezviska nauczycieli*, Kraków.
- Tokarzówna K., 1954. *Przydomki górali szczawnickich*. „Lud”, t. XLI, s. 728–739.
- Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, 1999, red. J. Ożdżyński, S. Śniatkowski, Kraków. *Studia Logopedyczne*, nr 5.
- Wartości w języku i tekście*, 1991, *Język a Kultura*, t. 3, red. J. Puzynina, J. Anusiewicz, Wrocław.
- Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne*, 1991, *Język a Kultura*, t. 2, red. J. Puzynina, J. Bartmiński, Wrocław.
- Zarębina M., 1999. *Uwagi o wartościowaniu w wypowiedziach studenckich*. [w:] *Wartościowanie w dyskursie edukacyjnym*, red. J. Ożdżyński, S. Śniatkowski, Kraków, s. 69–76. *Studia Logopedyczne*, nr 5.
- Zarębina M., 2001–2002. *Postawy wartościujące w języku i tekście studenckim*. „Roczniki Humanistyczne Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego”, R. XLIX, z. 6. *Językoznawstwo*, s. 445–454.
- Zarębina M., 2002. *Oryginalność czy wulgarność. O slangu studenckim*. [w:] *Język w przestrzeni społecznej*, red. S. Gajda, K. Rymut, U. Żydek-Bednarczuk, Opole, s. 239–246.
- Zarębina M., Gąsiorek K., 2005. *Świat wartości w języku studentów krakowskich przełomu wieków*. Kraków.
- Zborowski J., 1922. *Przezviska górali powiatu nowotarskiego. I. Wieś Odrowąż*. „Lud”, t. XXI, s. 219–227.
- Zgólkowa H., 1991. *Specyfika języka młodzieżowego w świadomości uczniów*. „Socjolingwistyka”, t. XI, s. 99–107.
- Zgólkowa H., 1999. *Język subkultur młodzieżowych*. [w:] *Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, red. W. Pisarek, Kraków, s. 252–261.

Ways of Valuing in Pupils' Sociolect (an Example of Teachers' Nicknames)

Abstract

The paper refers to one of social varieties of contemporary Polish language – pupils' sociolect. The author focuses his research attention to teachers' nicknames that are inseparable elements of children and youth's language used in informal situations at school and outside.

Nicknames given by pupils to teachers and to other educational workers were gathered with a help of surveys conducted in different types of school (primary schools, secondary schools, grammar schools). The author takes their formation and emotional characteristic into account giving little less attention to structures of the nicknames.

The purpose of the paper is to show similarities and differences between pupils' modal attitudes towards educators. Research material gathered at particular stages of education shows different means of valuing used by children and youth. It also proves that some criteria of valuing teachers (e.g. based on feelings, on the customs, and on morality) decidedly predominate while others (aesthetic, intellectual) are less distinct in inquired pupils' opinions.